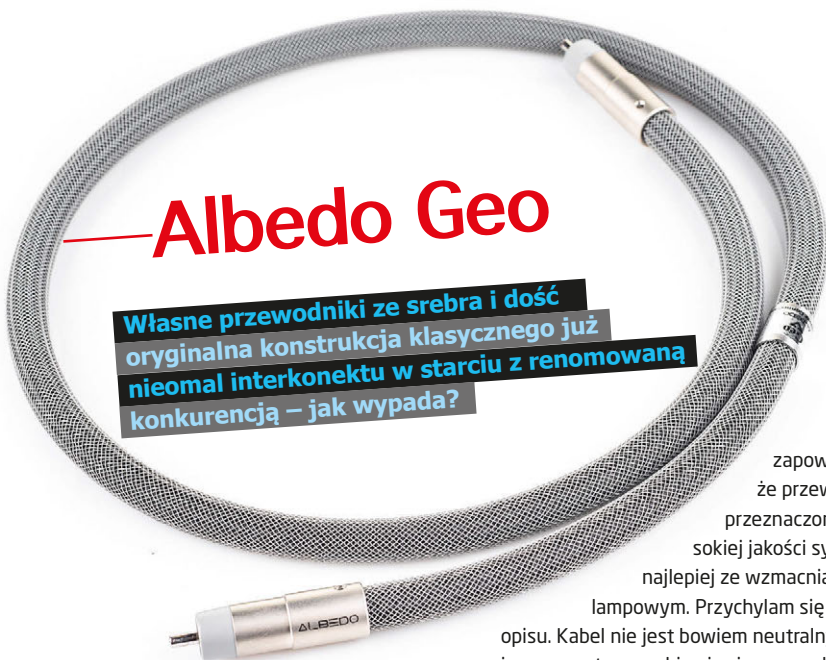


# Albedo Geo

Własne przewodniki ze srebra i dość oryginalna konstrukcja klasycznego już nieomal interkonektu w starciu z renomowaną konkurencją – jak wypadają?



zapowiada, że przewód jest przeznaczony do wysokiej jakości systemów, najlepiej ze wzmacniaczem lampowym. Przychyłam się do tego

opisu. Kabel nie jest bowiem neutralny, słychać jego sygnaturę, a objawia się ona pod postacią dość wyraźnie podkreślonej góry pasma. Jest ona jednak bardzo dobrej jakości, z pewnością przystającą do ceny 3000 zł. Precyzyjna i czysta, bez zaokrągleń, bez ocieplania. Generalnie zresztą trzeba zaznaczyć, że kabel Albedo nie zmierza w kierunku ciepła i dotyczy to także reszty pasma.

Stereofonia może się podobać. Geo potrafi odtworzyć realistyczną, sugestywną, a przede wszystkim precyzyjnie urządzonej scenę, z punktowo oddanymi źródłami pozornymi. Bardzo dobrze ogniskuje zdarzenia. Wokal umieszczony pośrodku sceny „ani drgnie”. Słuchając tego kabla w neutralnym torze, odnosi się wrażenie, że dźwięk jest bardzo dobrej jakości, że osiągi są adekwatne do ceny, że to uczciwie skalkulowana oferta, że dźwięk nosi znamiona dużej poprawności. Niemniej od słuchowi towarzyszy jednak pewne „napięcie” – coś, co sprawia, że w kameralnych nagraniach nie odczuwa się swobodnego luzu, swobody. Wokale wydają się nieco zbyt precyzyjne, choć docenia się ich czystość, mimo że nie do końca idealną.

Sytuacja zmienia się wraz z przeskokiem do rocka. To zupełnie zaskakujące i jakby niezgodne z intuicją, ale rock brzmi na Geo bardzo dobrze, wręcz świetnie! Okazuje się, że to „szybki kabel”, potrafiący oddać bardzo dobrze transjentową naturę dźwięków. Poza tym precyzja i pewien rodzaj twardości barwy pozwalają na bardzo dobre odwzorowanie brzmienia instrumentów blaszanych, zwłaszcza w średnicy. Z drugiej strony, mimo dobrej szybkości, zawodzi jednak trochę dynamika w skali makro. Tutaj czułem wyraźny niedosyt. Efekt był mniej więcej taki, że tempo, drive

na rocku do połowy skali we wzmacniaczu były bardzo dobre, ale powyżej miało się wrażenie, że kolumny zaczynają przysiadają, że dochodzą do granic możliwości. Jak się okazało, to nie kolumny, a właśnie kabel powodował ten efekt. Muszę przyznać, że po raz kolejny zadziwiły mnie analityczne możliwości nowej wersji Akkusów Red Wine 71, których używam od jakiegoś czasu, to doprawdy skuteczne narzędzie w pracy. Niedosyt w zakresie makrodynamiki wzmacniacza trochę bas, ponieważ jest on stosunkowo krótki, czysty i precyzyjny, ale brakuje mu trochę zarówno zejścia, jak i obfitości.

## NASZYM ZDANIEM

Mimo pewnych zastrzeżeń i braku neutralności, Geo to bardzo wartościowy interkonekt. Jego barwy są wprawdzie rozjaśnione, ale jednocześnie żywe, nasycone. Potrafię sobie wyobrazić konfigurację, w której zagra świetnie, więc pozostaje tylko kwestia odpowiedniego zestawienia. Ten kabel niewątpliwie ma charakter, a bywa, że to cecha bardzo pożądana, gdy chcemy dopracować brzmienie systemu. Jeśli więc mamy lampowy wzmacniacz i (albo) łagodnie brzmiące kolumny, zastosowanie Geo powinno zapewnić to, czego systemowi brakuje. ■

Marki Albedo nie trzeba przedstawiać. Ten istniejący od 22 lat bydgoski producent szczeni się tym, że jako jeden z nielicznych – i to na skalę światową – samodzielnie wytwarza przewodniki do swoich kabli. W dodatku ze srebra. Geo to mniej więcej środek oferty, kabel oferowany od wielu już lat i niegdyś testowany na naszych łamach. Firmowy katalog obejmuje trzy modele poniżej i cztery powyżej Geo.

## BUDOWA

Geo ma jasnoszarą koszulkę zewnętrzną, jest stosunkowo mięsisty i łatwo się układa, zbytnio nie sprężynując. Opakowany jest w kartonowe, estetyczne pudełko. Przewodniki wykonano ze srebra i mają przekrój prostokątny. W trakcie procesu topienia i obróbki używa się osłony z gazu szlachetnego (argonu), która zapobiega utlenianiu się przewodników. W sumie są cztery druty – dwa osobno izolowane gorące i dwa masowe. Wewnętrzną izolację wykonano z mieszanki poliamidowej mającej za zadanie (prócz swej oczywistej roli – izolacji) minimalizować efekt „pamięci masowej”. Zastosowano zewnętrzną warstwę tłumiącą z silikonu, a całość owinięto podwójnym opłotem z nici poliamidowych. Wtyki z pinem gorącym w postaci pustej rurki mają styki z miedzi berylowej i są pokryte warstwą rodu. Obudowa wtyku jest niemagnetyczna i odseparowana od masy, co oznacza, że nie bierze udziału w przesyłaniu sygnału. Geo jest kablem o małej pojemności elektrycznej.

## WPLYW NA BRZMIENIE

Interkonekt Albedo brzmi w sposób mniej więcej zgodny z opisem producenta. Ten

DYSTRYBUTOR Albedo, [www.albedo-silver.pl](http://www.albedo-silver.pl)  
CENA (ZA PARĘ 1,0 M) 3000 zł  
(dodatkowe 0,5 m – 840 zł)

OCENA AV ★★★★★

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

### NEUTRALNOŚĆ

Góra jest słyszalnie rozjaśniona, ale za to bardzo dobrej jakości. Sygnatura – wyraźna.

### PRECYZJA

Zgodnie z przewidywaniami – duża.

### MUZYKALNOŚĆ

Kwestia zgrania z systemem. W neutralnym trochę przeszkadza rozjaśnienie.

### STEREOFONIA

Bardzo sugestywna, precyzyjna stereofonia.

### DYNAMIKA

Słyszalna jest kompresja dynamiki, mimo bardzo dobrej szybkości.

### BAS

Czytelny, czysty ale z ograniczoną rozpiętością i dynamiką.

OCENA 75%

KATEGORIA SPRZĘTU A

## DANE TECHNICZNE

Konstrukcja: b.d.

Przewodnik: srebrny o przekroju kwadratowym

Dielektryk: plecionka poliamidowa

Pojemność elektryczna\*: 67 (±7) pF/m

\* - wartość zmierzona